

Zdzisław Szeliga, *Na wskroś przemyski poeta*, „Nasz Przemysł” 2007, nr 8, s. 18

## **Tadeusz Piekło**

*Wszystko, co w moim życiu najważniejsze, zdarzyło się w Przemyśle. Jestem z tym miejscem zaślubiony, jestem w tej miłości zaślepiony. Nie trzeba być jasnowidzem, by dostrzec fakt oczywisty, iż jest to miłość nieodwzajemniona. Ale takie są prawa miłości – tak zaczyna swoje przemyskie wspominki (spisane w 2000 roku na prośbę redakcji, nieistniejącego już, tygodnika „Pogranicze”) poeta Tadeusz Piekło, zmarły po długiej chorobie w Warszawie, 10 sierpnia 2007 roku.*

Tadeusz Piekło – o którym mówiono, iż jest, osiadłym na mazowieckich równinach, poetą „na wskroś przemyskim” – urodził się w 1936 roku w Niechobrzez niedaleko Rzeszowa. Debiutował na łamach „Nowin Rzeszowskich” w 1957 roku, a więc równo pół wieku temu. Kilka lat po prasowym debiucie zamieszkał w Przemyśle, gdzie jak sam wielokrotnie podkreślał – spędził swoje najlepsze męskie lata, zanim w połowie lat 70-tych osiadł ostatecznie w Warszawie. Tak zwany „przemyski” okres twórczości Piekły – co odnotowali liczni krytycy i recenzenci – okazał się najistotniejszy i najbardziej owocny dla jego pisarstwa.

Był Piekło jednym z członków-założycieli (a czasowo prezesem) Korespondencyjnego Klubu Młodych Pisarzy „Gwoźnica” w Rzeszowie. Dał się poznać jako współtwórca jednej z pierwszych pokoleniowych grup literackich w południowo-wschodniej Polsce – Przemyskiej Grupy Literackiej „Zniesienie”, bardzo aktywnej w latach 1969–1976. Przez przeszło 20 lat

społecznie redagował dział poetycki w tygodniku „Życie Przemyskie”. Działał też w rzeszowskim Klubie Literackim, na bazie którego utworzono w roku 1967 – Oddział Związku Literatów Polskich. Członkiem ZLP został w 1974 roku.

Tadeusz Piekło posiada w swoim dorobku następujące książki poetyckie: „Próba elipsy”, Lublin 1965; „Ogień”, Lublin 1974; „Żywa ziemia”, Rzeszów 1982; „Rekwizyty”, Rzeszów 1989; „Bezszelestny łoskot zapadni”, Warszawa 1995; a także bibliofilską edycję – „Trzy wiersze”, Przemyśl 2002.

Większe wybory jego utworów ukazywały się w licznych wydawnictwach zbiorowych, m.in. w „Almanachu poezji rzeszowskiej”, Rzeszów 1961; „Z dziejów kultury i literatury ziemi przemyskiej” tom 1, Przemyśl 1969; „Gwoźnica, II almanach poetów rzeszowskich”, Rzeszów 1969; „Z dziejów kultury i literatury ziemi przemyskiej” tom 2, Przemyśl 1973; „Wiersze z rzeszowskiego”, Lublin 1974; „Znak tożsamości, almanach poezji i prozy rzeszowskiego środowiska młodoliterackiego”, Rzeszów 1976; „Z dziejów kultury i literatury ziemi przemyskiej” tom 3, Przemyśl 1978; „Przemyśl w poezji”, Przemyśl 1980; „Zamkowe spotkania z literaturą”, Przemyśl 2001.

Pomimo iż życiowe losy sprawiły, że Piekło zamieszkał w Warszawie, to jednak cała jego twórczość poetycka zdeterminowana jest przez „topografię rodzinnych miejsc”. Był subtelnym obserwatorem piękna posługującym się najczęściej tradycyjną formą wiersza, bardzo cenioną przez rzesze czytelników.

„Zaczął pod znakiem awangardowo-różewiczowskim, z czasem sklasycyzował, do czego miał zresztą od początku zacięcie. Zaczął więc pisać klasy-

cyzującym wierszem rymowanym, ujawniającym pokrewieństwa ze Staffem czy Iwaszkiewiczem, czasem tylko błyskającym czechowiczowska, jakby metaforą i śpiewnością”

– tak pisał o Piekle znany krytyk i historyk literatury Piotr Kuncewicz.

W ostatnich latach rzadziej odwiedzał Przemyśl. Cieszył się z każdego spotkania z czytelnikami oraz z podejmowania nad Sanem literackich inicjatyw edytorskich, takich jak chociażby bibliofilskie edycje Jego „Trzech wierszy” czy zbiorowy tomik „Inspiracje przemyskie”. Szkoda, że nie doczekał wydania, przygotowanego przez siebie, retrospektywnego wyboru wierszy „Przemyśl raz jeszcze”. Doczekał się natomiast, w czerwcu bieżącego roku, literackiej Nagrody Zarządu Województwa Podkarpackiego, o którą wnioskujeł starosta przemyski Jan Pączek. Tę (odbieraną w imieniu chorego laureata przez Jego najmłodszego syna Andrzeja) nagrodę uznać można za minimalne chociażby zrekompensowanie nutki żalu o nieodwzajemnionej miłości Tadeusza Piekły do Przemyśla, wyrażonej w zacytowanym na samym wstępie wspomnieniu.